(1:1) Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do uchodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii, wybranych

(1:2) według uprzedniej wiedzy Boga Ojca, przez uświęcenie, którego sprawcą jest Duch, do posłuszeństwa oraz do pokropienia krwią Jezusa Chrystusa: Niech łaska i pokój będą waszym udziałem w jeszcze większej mierze.

(1:3) Błogosławiony niech będzie Bóg, Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa! On odrodził nas do żywej nadziei. Uczynił to w swym wielkim miłosierdziu, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

(1:4) W ten sposób dał nam dostęp do dziedzictwa, które nie ulegnie zniszczeniu, skażeniu ani nie utraci świeżości. Czeka ono odłożone w niebie. Należeć będzie do was,

(1:5) których Bóg strzeże swą mocą dzięki wierze, aby obdarzyć was zbawieniem mającym objawić się w ostatecznym czasie.

(1:6) Cieszcie się nim, mimo że teraz — gdy trzeba — bywacie po trosze zasmucani różnorodnymi próbami.

(1:7) Spotykają was one po to, aby wasza szczera wiara, cenniejsza niż zniszczalne przecież złoto ogniem uszlachetniane, mogła tym bardziej wywyższyć, zaznaczyć chwałę i uwypuklić cześć Jezusa Chrystusa, kiedy się objawi.

(1:8) Jego kochacie, choć nie mieliście sposobności Go zobaczyć. W Niego wierzycie, choć pozostaje dla was niewidzialny, i przepełnia was radość niewysłowiona, pełna chwały,

(1:9) was, otrzymujących to, co jest skutkiem waszej wiary — zbawienie dusz.

(1:10) Tego zbawienia poszukiwali prorocy. Dowiadywali się o nie ci, którzy sami zapowiadali, że Bóg okaże wam łaskę.

(1:11) Pragnęli dociec, na który to moment i na jakie okoliczności wskazuje obecny w nich Duch Chrystusa, zapowiadający Jego cierpienia i następującą po nich chwałę.

(1:12) Im też zostało objawione, że sprawy, o których mówią, odnoszą się nie do nich samych, ale do was. Te sprawy są wam obecnie głoszone przez ludzi przemawiających w Duchu Świętym posłanym z nieba. I w te sprawy pragną wejrzeć sami aniołowie.

(1:13) Dlatego uporządkujcie swe myśli! Jako ludzie trzeźwi całą swą nadzieję ulokujcie w łasce, której czas nastał dla was wraz z objawieniem się Jezusa Chrystusa.

(1:14) Wzorem posłusznych dzieci skończcie z zaspokajaniem swoich dawnych żądz. Należą one do okresu waszej nieświadomości.

(1:15) Bierzcie za przykład Świętego, Tego, który was powołał. Bądźcie święci jak On — do czegokolwiek przyłożycie rękę.

(1:16) Czytamy przecież: Bądźcie święci , gdyż Ja jestem święty.

(1:17) On — bez względu na osobę— sądzi każdego według jego uczynków. Skoro nazywacie Go Ojcem, pielgrzymujcie przez życie jako ludzie świadomi odpowiedzialności wobec Niego.

(1:18) Pamiętajcie, że nie rzeczami zniszczalnymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z waszego marnego postępowania, odziedziczonego po ojcach,

(1:19) lecz drogą krwią Chrystusa, Baranka nieskazitelnego i nieskalanego.

(1:20) Był On na to przeznaczony już przed stworzeniem świata, lecz został objawiony dopiero w ostatecznych czasach — ze względu na was,

(1:21) dzięki Niemu wierzących w Boga, który Go wzbudził z martwych i obdarzył chwałą, tak, że wasza wiara i nadzieja są w Bogu.

(1:22) A skoro już oczyściliście swoje dusze w posłuszeństwie prawdzie, aby nieobłudnie darzyć się braterską miłością, to pokochajcie jedni drugich czystym sercem, serdecznie.

(1:23) Uczyńcie to jako ludzie odrodzeni nie z nasienia zniszczalnego, ale niezniszczalnego, przez Słowo Boga, żywe, nieprzemijające,

(1:24) gdyż: Wszelkie ciało jest jak trawa. Cała jego chwała przypomina jej kwiat. Trawa uschła i kwiat opadł,

(1:25) lecz słowo wypowiedziane przez Pana trwa na wieki.

(2:1) Odrzućcie zatem każdy przejaw złości, najmniejszy choćby podstęp, obłudę, zazdrość i wszelką obmowę.

(2:2) Jako nowo narodzone niemowlęta zapragnijcie niesfałszowanego, duchowego mleka. Dzięki niemu będziecie mogli rozwijać się dla zbawienia.

(2:3) Bo przecież już posmakowaliście dobroci Pana.

(2:4) Gdy zbliżacie się do Niego, Żywego Kamienia, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga uznanego za wybrany i kosztowny,

(2:5) wówczas wy sami, jako żywe kamienie, jesteście budowani niczym duchowy dom, by być świętym kapłaństwem i składać duchowe ofiary, miłe Bogu ze względu na Jezusa Chrystusa.

(2:6) Dlatego Pismo głosi: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny , wybrany i kosztowny. Kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

(2:7) Dla was zatem, wierzących, jest on cenny. Natomiast dla niewierzących, kamień ten, jako odrzucony przez budujących, pozostaje kamieniem węgielnym,

(2:8) przyczyną upadku i skałą skandalu . Potykają się o nią ci, którzy nie wierzą Słowu, na co zresztą są przeznaczeni.

(2:9) Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym , by rozgłaszać wspaniałość Tego, który was wyrwał z ciemności i wprowadził w swoje zachwycające światło.

(2:10) Wy, którzy niegdyś byliście nie-ludem , teraz jesteście ludem Bożym! Dla was niegdyś nie było miłosierdzia , a teraz go dostąpiliście!

(2:11) Kochani, zachęcam was, abyście jako uchodźcy, jako ludzie nietutejsi, rezygnowali z żądz ciała, które walczą przeciwko duszy.

(2:12) Wszelkie sprawy wśród pogan prowadźcie w sposób szlachetny, tak by ci, którzy pomawiają was jako złoczyńców, przyglądając się pięknu waszych czynów, mogli uwielbić Boga, gdy przyjdzie dzień nawiedzenia.

(2:13) Respektujcie wszelki ludzki porządek ze względu na Pana. Poważajcie króla jako sprawującego władzę.

(2:14) Nie lekceważcie namiestników jako posłanych przez niego, aby karać przestępców i nagradzać uczciwych.

(2:15) Bożą wolą jest bowiem, abyście dobrym postępowaniem odbierali nierozumnym ludziom mowę wynikającą z ich niewiedzy.

(2:16) Zachowujcie się przy tym jak wolni, nie jak ci, którzy z wolności robią przykrywkę dla zła. Postępujcie jak słudzy Boga.

(2:17) Wszystkich poważajcie, darzcie miłością braci i siostry, żyjcie jako ludzie odpowiedzialni wobec Boga, mający szacunek dla króla.

(2:18) Niewolnicy, z całą odpowiedzialnością podporządkowujcie się woli panów, nie tylko dobrych i łagodnych, ale także przykrych.

(2:19) Kto bowiem, posłuszny sumieniu oświeconemu przez Boga, napotyka trudności i cierpi niewinnie, ten właściwie dostępuje łaski.

(2:20) Bo cóż to za zaszczyt, kiedy się cierpi z powodu własnych grzechów? Ale właśnie wtedy, gdy znosicie cierpienia za swoje dobre czyny, spotyka was łaska ze strony Boga.

(2:21) Na to was powołano — Chrystus również cierpiał za was, zostawiając wam przykład, abyście wstępowali w Jego ślady.

(2:22) On grzechu nie popełnił ani w Jego wypowiedziach nie znaleziono zdrady.

(2:23) On, gdy Mu ubliżano, nie odpowiadał obelgą. Gdy cierpiał — nie groził. Raczej powierzał się Temu, który rozstrzyga sprawiedliwie.

(2:24) On sam w swoim ciele zaniósł nasze grzechy na krzyż, abyśmy martwi dla grzechów, żyli dla sprawiedliwości — Jego sińcami zostaliście uleczeni.

(2:25) Byliście bowiem zbłąkani jak owce , lecz teraz zawróciliście do Pasterza i Stróża waszych dusz.

(3:1) Podobnie żony, bądźcie uległe swoim mężom. Niech przez to nawet ci, którzy są nieposłuszni Słowu, bez słowa zostaną pozyskani, widząc wasze postępowanie na co dzień —

(3:2) życie czyste, naznaczone odpowiedzialnością wobec Boga.

(3:3) Waszą ozdobą niech nie będzie to, co zewnętrzne: wymyślne uczesanie, złote klejnoty czy okazałe szaty,

(3:4) lecz osobowość wielkiego serca, niezniszczalnej łagodności i pokoju ducha, który jest tak cenny przed obliczem Boga.

(3:5) W ten sposób niegdyś zdobiły się święte kobiety, pokładające nadzieję w Bogu i uległe swoim mężom.

(3:6) W ten sposób Sara była posłuszna Abrahamowi, nazywając go panem. Jesteście jej córkami, jeśli czynicie dobrze i nie dajecie się niczym zastraszyć.

(3:7) Podobnie mężowie, we współżyciu bądźcie wyrozumiali. Bierzcie pod uwagę, że kobiety są od was słabsze. Odnoście się do nich z szacunkiem. One przecież wraz z wami dziedzicząłaskę życia. Lekceważąc je, moglibyście w swych modlitwach natrafić na przeszkody.

(3:8) W końcu, bądźcie wszyscy jednomyślni, pełni współczucia, braterstwa, litości i pokory.

(3:9) Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę. Przeciwnie, każdemu życzcie dobrze, gdyż zostaliście powołani, aby odziedziczyć to, co najlepsze.

(3:10) Bo kto kocha życie i chce oglądać dobre dni , niech powstrzyma swój język od zła, a swoje wargi od zdrady.

(3:11) Niech odstąpi od zła i postępuje dobrze, niech szuka pokoju i do niego dąży.

(3:12) Gdyż oczy Pana patrzą na sprawiedliwych, Jego uszy słuchają ich prośb, ale oblicze Pana zwraca się przeciw ludziom popełniającym zło.

(3:13) Zresztą, kto was będzie krzywdził, jeśli będziecie gorliwymi rzecznikami dobra?

(3:14) Ale nawet gdybyście mieli cierpieć dla sprawiedliwości, to i tak jest to szczęście. Ich gróźb się nie bójcie, niech nie burzą waszego spokoju.

(3:15) Na Panu — na Chrystusie — skupcie się raczej w swoich sercach. Dzięki temu będziecie zawsze gotowi do obrony przed każdym, kto zechce, byście mu wyjaśnili, dlaczego żyjecie nadzieją.

(3:16) Czyńcie to jednak łagodnie, odpowiedzialnie, z zachowaniem czystego sumienia. Niech się okaże, że to, za co was oczerniają, jest bezpodstawne. I niech się zawstydzą ci, którzy zniesławiają wasze codzienne dobre życie w Chrystusie.

(3:17) Lepiej bowiem — jeśli taka jest wola Boga — cierpieć za to, że się czyni dobro, a nie zło.

(3:18) Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przyprowadzić do Boga. Chociaż zabito Jego ciało, został On ożywiony w Duchu.

(3:19) W tym też Duchu poszedł i głosił [dobrą nowinę] duchom uwięzionym,

(3:20) które niegdyś były nieposłuszne, gdy — za dni Noego — Bóg cierpliwie czekał. Budowano wówczas arkę, w której tylko nieliczni, to jest osiem osób, zostało — dla ocalenia —przeprowadzonych przez wodę.

(3:21) Odpowiednikiem tej wody jest chrzest, który teraz was zbawia. Nie jest on obmyciem brudu ciała, lecz wyrażonym Bogu pragnieniem dobrego sumienia, odwołującym się do zmartwychwstania Jezusa Chrystusa,

(3:22) który wstąpił do nieba, zajął miejsce po prawicy Boga, podlegają Mu aniołowie, władze oraz moce.

(4:1) Ponieważ Chrystus cierpiał w ciele, wy też przygotujcie się na to. Kto przeszedł przez cielesne cierpienia, ma już dosyć grzechu

(4:2) i pragnie dalsze życie w ciele poświęcać nie zaspokajaniu ludzkich żądz, ale woli Boga.

(4:3) Wystarczy, że w minionym czasie robiliście to, co lubią poganie. Żyliście w rozwiązłości, rozpuście, rozpasaniu, biesiadach, pijatykach i obrzydliwym bałwochwalstwie.

(4:4) Teraz dziwi ich, że wam nieśpieszno nurzać się z nimi w tym bagnie nierządu — i bluźnią wam.

(4:5) Zdadzą oni jednak sprawę przed Tym, który jest gotów sądzić żywych i umarłych.

(4:6) Po to bowiem również umarłym głoszono dobrą nowinę, aby wprawdzie osądzeni na sposób ludzki w ciele, żyli w duchu na sposób Boży.

(4:7) Przybliżył się jednak koniec wszystkiego. Bądźcie zatem rozsądni i trzeźwi — gotowi do modlitwy.

(4:8) Przede wszystkim pielęgnujcie żarliwą miłość względem siebie nawzajem, gdyż miłość zakrywa mnóstwo grzechów.

(4:9) Okazujcie jedni drugim gościnność, bez szemrania.

(4:10) Każdy niech usługuje pozostałym tym darem łaski, który otrzymał, jako dobry powiernik różnorodnej w swych przejawach łaski Boga.

(4:11) Kto przemawia, niech mówi tak, jakby przekazywał słowa Boga. Kto usługuje, niech to czyni w sile, której On udziela, aby we wszystkim uwielbiony był Bóg przez Jezusa Chrystusa. Do Niego należy chwała i moc — na wieki. Amen.

(4:12) Kochani! Przestańcie się dziwić, że spadają na was bolesne doświadczenia. Nie spotyka was nic niezwykłego. Dzieje się to, aby poddać was próbie.

(4:13) Ale cieszcie się, i to w takiej mierze, w jakiej jesteście uczestnikami cierpień podobnych Chrystusowym, abyście, w pełni szczęśliwi, mogli przeżywać radość w czasie objawienia się Jego chwały.

(4:14) Uważajcie się za szczęśliwych, gdy was znieważają ze względu na imię Chrystusa, bo spoczywa na was Duch Boga i chwały.

(4:15) Niech nikt z was już nie cierpi jako zabójca lub złodziej, jako złoczyńca lub ten, kto się miesza w cudze sprawy.

(4:16) Jeśli natomiast ktoś cierpi jako chrześcijanin, niech przestanie się wstydzić! Niech raczej tym imieniem przynosi chwałę Bogu.

(4:17) Bo nadszedł czas, by rozpoczął się sąd, i to od domu Bożego. A skoro najpierw od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy są nieposłuszni Bożej dobrej nowinie?

(4:18) Jeśli sprawiedliwy z trudem dostępuje zbawienia, to co będzie z bezbożnym oraz grzesznikiem ?

(4:19) Dlatego niech również ci, którzy cierpią zgodnie z Bożą wolą, powierzają swoje dusze wiernemu Stwórcy i nie ustają w czynieniu dobra.

(5:1) Tych zatem pośród was, którzy pełnią funkcję starszych, zachęcam również jako starszy, świadek cierpień Chrystusa oraz uczestnik mającej się objawić chwały:

(5:2) Paście stado Boże, powierzone wam w opiekę, nie z przymusu, lecz chętnie, po Bożemu. Nie dla brudnego zysku, lecz z oddaniem.

(5:3) Nie jak ciemięzcy poddanych, lecz jako wzór dla stada.

(5:4) A gdy się ukaże Arcypasterz, otrzymacie wiecznie świeży wieniec chwały.

(5:5) Podobnie młodsi, bądźcie ulegli starszym. Wszyscy zaś przyjmijcie postawę pokory względem siebie nawzajem, gdyż Bóg się pysznym przeciwstawia, lecz pokornych darzy łaską.

(5:6) Uniżcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w swoim czasie.

(5:7) Wszelką swoją troskę zrzućcie na Niego, gdyż On troszczy się o was.

(5:8) Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Wasz przeciwnik, diabeł, krąży dookoła niczym ryczący lew , wypatrujący łupu.

(5:9) Przeciwstawcie mu się, mocni w wierze, świadomi, że te same cierpienia są udziałem waszych braci na całym świecie.

(5:10) A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do swej wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, po krótkotrwałych cierpieniach sam was odnowi, utwierdzi, umocni i ugruntuje.

(5:11) On sam niech panuje na wieki. Amen!

(5:12) Napisałem do was pokrótce za pośrednictwem Sylwanusa, którego uważam za wiernego wam brata. Pragnąłem dodać wam otuchy i upewnić was, że trwacie w prawdziwej łasce Bożej.

(5:13) Pozdrawia was wspólnota z Babilonu, podobnie jak wy wybrana, oraz Marek, mój syn.

(5:14) Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości.